

Gazeta Wyborcza

nr 128

4 VI 2002

15

L I S T Y

Spór o „Beczkę prochu”

Ze zdumieniem przeczytałem w recenzji Romana Pawłowskiego z pierwszego dnia Festiwalu „Kontakt” w Toruniu, że jestem przeciwnikiem spektaklu „Beczka prochu” w Teatrze Wybrzeże w Gdańsku i w ogóle pokazywania „takich rzeczy” (zło, przemoc, nędza etc.) w teatrze. Pytanie, które skierowałem do reżyserki przedstawienia Grażyny Kani, niedokładnie przytoczone przez Pawłowskiego, miało charakter prowokacyjny i służyło uzyskaniu takiej odpowiedzi, jaka padła. Rozumiem, że recenzent „Gazety Wyborczej” czyni wszelkie starania, by wylan-sować spektakl i jego autorkę, ale nie musi przy okazji nominować wrogów swoich faworytów.

WOJCIECH MAJCHEREK, REDAKCJA „TEATRU”

Odpowiedź autora

Atak kolegi Majcherka na „Beczkę prochu” okazał się prowokacją tak zręczną, że nikt się nie zorientował, łącznie z reżyserką. Gratuluję i cieszę się, że przedstawienie mu się jednak podobało.

ROMAN PAWŁOWSKI